

# SPOTKANIE ZE SŁOWEM

Z Ewangelii według świętego Jana:

Jezus udał się na Górę Oliwną, ale o brzasku zjawił się znów w świątyni. Cały lud schodził się do Niego, a On, usiadłszy, nauczał ich. Wówczas uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę, którą dopiero co pochwycono na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku, powiedzieli do Niego: «Nauczycielu, tę kobietę dopiero co pochwycono na cudzołóstwie. W Prawie Mojżesz nakazał nam takie kamienować. A Ty co powiesz?» Mówili to, wystawiając Go na próbę, aby mieli o co Go oskarżyć. Lecz Jezus, schyliwszy się, pisał palcem po ziemi. A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: «Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem». I powtórnie schyliwszy się, pisał na ziemi.

Kiedy to usłyszeli, jeden po drugim zaczęli odchodzić, poczynając od starszych, aż do ostatnich. Pozostał tylko Jezus i kobieta stojąca na środku.

Wówczas Jezus, podniósłszy się, rzekł do niej: «Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił?»

**J 8, 1-10**

# SPOTKANIE ZE SŁOWEM

#1 „zjawił się znów w świątyni. Cały lud schodził się do Niego, a On, usiadłszy, nauczał ich”

Dopiero co zakończyło się święto. Dla wielu Izraelitów wiązało się ono z pielgrzymką – trudem i wysiłkiem. Mimo to świątynia tętni życiem. Przykład idzie z góry. Dosłownie. Jezus udaje się na Górę Oliwną – to miejsce osobistego spotkania Jezusa z Ojcem – i wraca, by nauczać. Bliskością Boga dzieli się z tymi, którzy potrzebują się jej uczyć. Prośmy o to, by również dla nas przykład szedł z góry i byśmy równie gorliwie chcieli naśladować tych, którzy pragną spotykać Pana.

**J 8, 1-10**

# SPOTKANIE ZE SŁOWEM

#2 „tę kobietę dopiero co pochwycono na cudzołóstwie”

Cudzołóstwo nie jest grzechem popełnianym publicznie. Można się o nim dowiedzieć, ale żeby przyłapać na nim, trzeba było tego chcieć. W starożytnym Izraelu nie było podsłuchów i ukrytych kamer.

Faryzeusze i uczeni to nieszczęśliwi nauczyciele, którzy zaistnieli w tej scenie tylko dlatego, że popełniono grzech. Ich wykładnia Prawa polegała na określaniu granicy zła – co zrobić, żeby nie zgrzeszyć. Mówili więcej o ludzkim grzechu niż Bożej dobroci.

Panie Jezu, daj nam raczej pragnienie głoszenia Dobrej Nowiny o zbawieniu.

**J 8, 1-10**

# SPOTKANIE ZE SŁOWEM

#3 „Jezus, schyliwszy się, pisał palcem po ziemi”

Badacze Pisma Świętego przez wieki głowili się, co Jezus mógł napisać na ziemi. Według jednej z popularniejszych koncepcji wypisywał grzechy kobiety lub faryzeusza.

Jeśli tak było, to wiele mówi nam o samym Bogu. Przyjrzyjmy się naszej spowiedzi. Najpierw przez wiele dni „trudzimy się”, żeby obrazić Boga. Niełatwo nam wyznać grzechy, choć Bóg zna je wszystkie. Po czym pozostawia je nieznanne dla innych.

To, co napisane palcem po ziemi, można zmazać jednym ruchem ręki. Formuła rozgrzeszenia trwa kilka, góra kilkanaście sekund.

Dziękujmy Panu za łatwość przebaczenia i prośmy, aby udzielił nam jej chociaż odrobinę.

**J 8, 1-10**

# SPOTKANIE ZE SŁOWEM

#4 „Kobieto, gdzież oni są”

Oskarżyciele zniknęli ze świątyni tak szybko, jak się w niej pojawili. Poszli tam załatwić swoje sprawy, a gdy to się nie udało, wrócili do innych zajęć.

Im częściej jesteśmy w kościele, tym bardziej nam to grozi. Możemy tak przyzwyczaić się do Mszy świętej, że przestajemy się na niej modlić. Cud nie robi wrażenia, bo dzieje się każdego dnia. Niezwykłość robi się codzienna.

Ale kiedy zabierzemy ten cud wszędzie, gdziekolwiek się udamy, codzienność może stać się niezwykłą.

**J 8, 1-10**

# SPOTKANIE ZE SŁOWEM

#5 „Nikt cię nie potępił”

Faryzeusze i uczeni zaproponowali, żeby Jezus podał warunki sądu. Podał takie, które spełniał tylko On sam – i postanowił z nich nie skorzystać. Jezus nie potępia kobiety, bo głosi prawo, które ma być wychowawcą, nie sędzią.

Gdyby Bóg chciał nas osądzać, zrobiłby to bardzo łatwo i szybko, ale straciłby nas na zawsze. Daje drugą szansę, bo Mu na nas zależy. Doskonale wie, że nasze starania o świętość wymagają wiele cierpliwości i czasu.

Miłość, której Bóg chce nas nauczyć, polega na tym, że wolał sam umrzeć niż żebyśmy to my przestali żyć.

**J 8, 1-10**